



# TERAZ SZKOŁA!

NR PISMO SZKOŁY PODSTAWOWEJ I PUBLICZNEGO GIMNAZJUM  
41 IM. ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU W POSKWITOWIE

III-IV 2012 [www.poskwitow.edu.pl](http://www.poskwitow.edu.pl)

ISSN 1896-1762



*„Pamiętajcie o ogrodach...”*

# Teatr Jednego Aktora



10 marca 2012r. w naszej szkole odbyła się IX edycja Gminnego Konkursu Recytacji „Teatr Jednego Aktora”. Tegoroczne zmagania konkursowe odbywały się pod hasłem „Dbajmy o zdrowie”.

W konkursie wzięło udział 26 uczniów z oddziałów przedszkolnych i klas I - III ze wszystkich szkół gminy Iwanowice.

Jednym z jurorów konkursu była Pani Ewa Stadtmüller, znana autorka literatury dziecięcej. W jury zasiadali również: Pani Helena Nawalany – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Iwanowicach, Pani Iwona Żarkowska – nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej ze Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Słomnikach oraz Ks. Dominik Koston – Wikariusz Parafii Trójcy Świętej w Iwanowicach. Ponadto ks. Dominik przygotował wspaniałą fotorelację z występów recytatorów.

Zmagania konkursowe przebiegały w miłej i sympatycznej atmosferze. Jury przyznając nagrody miało trudny wybór, ponieważ dzieci zaprezentowały wysoki poziom artystycznych i recytatorskich umiejętności; ponadto wielu uczestników wystąpiło

w ciekawych kostiumach wzbogaconych oryginalną scenografią. Ich występy oglądała licznie zgromadzona widownia.

Pan Michał Znamirowski – Prowadzący Szkołę Podstawową w Poskwitowie – oprócz tradycyjnie już przyznawanych nagród książkowych dla szkół – w tym roku ufundował ogromną i słodką nagrodę „Grand Prix” dla wszystkich uczniów, nauczycieli i rodziców, których współpraca zaowocowała wspaniałymi występami

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali z rąk Pani Anny Rerak – Dyrektora Szkoły oraz pani Ewy Stadtmüller nagrody książkowe. Na zakończenie spotkania każdy uczestnik mógł uzyskać autograf Pani Ewy Stadtmüller.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy zycząc sukcesów recytatorskich i wielkiej pasji w odkrywaniu poetyckiego świata.

Oto wyniki IX Gminnego Konkursu Recytacji „Teatr

Jednego Aktora” pod hasłem „Dbajmy o zdrowie”:

## W kategorii oddział przedszkolny:

I m. Chwastowska Aleksandra (S.P. w Poskwitowie)

I m. Rogóż Weronika (S.P. w Celinach)

II m. Warchala Małgorzata (S.P. w Sieciechowicach)

III m. Nowak Maria (S.P. w Widomej)

Wyróżnienia: Kwinta Anna (S.P. w Iwanowicach)

Sady Barbara (S.P. w Damicach)

## W kategorii kl. I:

I m. Kubik Julia (S.P. w Poskwitowie)

II m. Kania Sebastian (S.P. w Celinach)

III m. Pałetko Alicja (S.P. w Iwanowicach)

III m. Trznadel Nina (P.S.P. w Naramie)

Wyróżnienia: Herjan Marceli (S.P. w Damicach)

Jasiówka Damian (S.P. w Sieciechowicach)

Wąclawski Szymon (S.P. w Widomej)

## W kategorii kl. II:

I m. Mucha Weronika (S.P. w Celinach)

I m. Murawska Marlena (S.P. w Poskwitowie)

II m. Warszawska Wiktoria (S.P. w Widomej)

III m. Pietrzak Igor (P. S.P. w Naramie)

III m. Żurek Laura (S.P. w Damicach)

Wyróżnienia: Gacek Gabriela (S.P. w Iwanowicach)

Gil Julia (S.P. w Sieciechowicach)

## W kategorii kl. III:

I m. Rogóż Jolanta (S.P. w Celinach)

II m. Filip Rerak (S.P. w Poskwitowie)

III m. Kowal Monika (S.P. w Widomej)

III m. Kuliś Wiktoria (S.P. w Iwanowicach)

Wyróżnienia: Czekaj Alicja (S.P. w Sieciechowicach)

Ziębiec Jakub (P.S.P. w Naramie)

Fundatorem nagród książkowych dla uczestników konkursu był Gminny Ośrodek Kultury w Iwanowicach.

Osobami odpowiedzialnymi za konkurs były Panie: Joanna Kowalska, Teresa Orda, Marzena Kluza.

M.K.



TERAZ SZKOŁA!

## Misterium Męki Pańskiej

Nieodłącznym elementem obchodów Świąt Wielkanocnych są widowiska pasyjne. Misteria Męki Pańskiej to sztuki teatralne przedstawiające mękę i śmierć Jezusa Chrystusa. Jedne z bardziej znanych odbywają się w Kalwarii Zebrzydowskiej, na które przybywają pielgrzymi z całej Polski.

Również w naszej szkole po raz pierwszy uczniowie przedstawili fragmenty Męki Pańskiej. Miało to miejsce 2 kwietnia podczas uroczystości z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych. Młodzi artyści swoją grą dostarczyli wszystkim obecnym wielu wzruszeń. Uczniowie obu Szkół z wielkim zainteresowaniem, w skupieniu oglądali szkolną interpretację Pasji Pana Jezusa. Niewątpliwie było to bardzo dobre rozpoczęcie Wielkiego Tygodnia i duchowe przygotowanie do Świąt Wielkanocnych. Na zakończenie wolontariusze SKC złożyli wszystkim życzenia i wręczyli świąteczne stroiki. Wraz z nami obecni byli: Ks. Proboszcz Ryszard Suchanowski, Ks. Prefekt Dominik Koston, Przewodniczący Rady Rodziców p. Paweł Maciejasz.

Za wszelką pomoc w przygotowaniu Misterium składam serdeczne podziękowanie p. Urszuli Kubik, p. Teresie Orda, p. Karinie Znamirskiej oraz Ks. Dominikowi Kostonowi.

*R.J.*



Więcej zdjęć oraz film z Misterium na naszej stronie: [www.poskwitow.edu.pl](http://www.poskwitow.edu.pl)

### SPORTOWA PRZYSTAŃ

Numer konta na cele sportowo-rekreacyjne:

21 8614 0001 0020 0014 4661 0004

## Święta Wielkanocne w oddziale przedszkolnym



Nareszcie! Pierwsze zwiastuny wiosny: słońce grzeje, ptaki zaczynają świergotać i na gałązkach pokazuje się delikatna zieleń pączków. Najpiękniejsze święto wiosenne to Wielkanoc. Dzieci do tych świąt przygotowywały się już w przedszkolu wykonując różne robótki. Do świątecznego koszyczka przedszkolaki przyszykowały zajaczki, kurczaki, jajka wielkanocne i kolorowe kwiaty. Aby odzwierciedlić panującą porę roku dzieci wykonały Wielkanocną łąkę w miniaturze, na której zakwitły wiosenne krokusy i tulipany, fruwały kolorowe motyle i świeci jasne i gorące słońce. Tradycją świąt Wielkanocnych jest przygotowanie święconki czyli koszyczka wypełnionego jedzeniem. Nie może w nim również zabraknąć kolorowych jajek – pisanek. Ręcznie malowane i zdobione jajka są symbolem odnawiającego się życia. Dzieci także przygotowały kolorowe pisanki, malując przyniesione wydmuchki farbami. W czasie świąt Wielkanocnych rodzina i przyjaciele są nam najbliżsi. Świadectwem tego są wysyłane kartki świąteczne, a te robione ręczne przez nasze dzieci zapewne przyniosą najwięcej radości.

*Iwona Chwierut*

## Wiosna zawitała na dobre!

Zima odeszła już w niepamięć! Wreszcie przybyła długo oczekiwana wiosna... Czas zacząć podziwiać jej pierwsze oznaki. Dzieci z oddziału przedszkolnego podczas codziennych spacerów mogą zaobserwować wiosnę w polu i ogrodzie. Zaczęły kwitnąć pierwsze kwiaty, zwierzęta wybudziły się ze snu zimowego, trawa zaczęła się zielenić a słońce świeci coraz mocniej, w powietrzu czuje się radość. Szukając pierwszych zwiastunów wiosny w Ogrodach Naszych Pradków dzieci znalazły pierwsze przebiśniegi, krokusy, zawilce, sasanki a także krzew kwitnącej już forsycji. Wszystkie te obserwacje i zmiany w przyrodzie przedszkolaki odzwierciedliły w założonym kąciku przyrody, prowadzonym kalendarzu pogody a także we własnoręcznych pracach plastycznych.

*Iwona Chwierut*

## Bajkowe spotkanie, czyli Ewa Stadtmüller i Łukasz Zabdyr w naszej szkole

Wtorkowe przedpołudnie najmłodszy uczniowie naszej szkoły spędzili w niezwykłym gronie. Odwiedziła ich pani Ewa Stadtmüller – znakomita krakowska twórczyni literatury dla dzieci wraz z plejadą swoich bohaterów oraz w towarzystwie rysownika, ilustratora książek dla dzieci – pana Łukasza Zabdyra (byłego ucznia pani Ewy). Warto przypomnieć, że zarówno autorka jak i ilustrator po raz drugi uczestniczyli w spotkaniu z uczniami naszej szkoły, bowiem odwiedzili nas już wiosną 2007 roku, ponadto pan Łukasz był u nas podczas czerwcowego Rodzinnego Pikniku.

Podczas spotkania dzieci wzbogaciły się w przystępny sposób w wiedzę, nie tylko o samych zaproszonych gościach, ale o ich twórczości, pomysłach, pracy. Na żywo obserwowały powstawanie ilustracji do opowiadanych, przedstawianych



## Pola Nadziei

Dnia 22 kwietnia przy kościele parafialnym w Iwanowicach odbyła się kwesta pieniężna na rzecz Hospicjum im. Błogosławionej Bernardyny Jabłońskiej w Miechowie. Zbiórkę przeprowadzili wolontariusze działający w Szkolnych Kołach Caritas w Iwanowicach i Poskwitowie. Po każdej Mszy świętej wierni składali pieniężne ofiary a w zamian otrzymywali po symbolicznym żonkilu oraz naklejce upamiętniającej ten dzień. Nasi parafianie szeroko otworzyli swoje serca i wymownie wsparli akcję w której wolontariusze zbierali 5200zł.

Była to już druga taka akcja przeprowadzona przez naszych wolontariuszy. Mogła być ona zorganizowana dzięki wsparciu osób, którym gorąco dziękujemy: Ks. Ryszardowi Suchanowskiemu, p. Michałowi Znamirowskiemu, p. Jolancie Różyckiej, p. Annie Krokosz, p. Michałowi Znamirowskiemu jr, wszystkim wolontariuszom działającym przy Szkolnych Kołach Caritas w Iwanowicach i Poskwitowie

historii, a przede wszystkim sami uczestniczyli w „mini warsztatach aktorskich”, bowiem wcielali się w bohaterów wspomnianych opowiadań i sami, z pomocą pani Ewy, tworzyli krótkie wierszyki, zagadki.

Spotkanie to było niezwykłym przeżyciem, zachęcającym dzieci do czytania, pisania czy tworzenia własnych prac. Miłym końcowym akcentem, była możliwość nabycia po okazyjnych cenach książek, komiksów autorstwa zaproszonych gości i uzyskania imiennych dedykacji, autografów wraz z rysunkiem pana Łukasza.

Po spotkaniu małym dziennikarzom Kącika Malucha udało się przeprowadzić wywiad z zacnymi gośćmi, który niebawem pojawi się stronie internetowej szkoły. Z niego dowiedzie się więcej szczegółów o naszych bohaterach – zapraszamy do lektury!

Pani Ewa Stadtmüller w ostatnim czasie jest częstym gościem w naszej szkole. W sobotę 10 marca uczestniczyła, jako przewodnicząca jury w Gminnym Konkursie Recytatorskim „Teatr Jednego Aktora” pod hasłem „Dbajmy o zdrowie”, a o swoich wrażeniach napisała wiersz ze specjalną dedykacją, który można przeczytać między innymi na jej oficjalnej stronie internetowej: <http://www.ewabaj.strefa.pl>. Ponadto pisarka nawiązała ścisłą współpracę z naszym Szkolnym Kołem Caritas i obecnie w szkole jest przeprowadzana akcja, której celem jest zebranie kolorowych książeczek dla dzieci z Domowego Hospicjum, z którym jest związana.

Bardzo cieszymy się, że choć jesteśmy małą podkrakowską szkołą, autorzy, ilustratorzy bardzo chętnie nas odwiedzają, wracają do nas, pamiętają o nas i chcą z nami utrzymywać kontakt i nawiązywać współpracę. Przy tej okazji wszystkich serdecznie pozdrawiamy i zapewne do zobaczenia!

*Katarzyna Nogiec*

oraz wszystkim ofiarodawcom. Szczególne słowa podziękowania składamy ks. Dominikowi Kostonowi za przygotowanie i koordynowanie całej akcji. Za wszelkie przejawy dobroci, za otwarte serce na rzecz drugiego człowieka - Bóg zapłać.

*R.J.*



*fot. ks. Dominik Koston*

## „Sztuka na kółkach”

9 marca klasy I i III gimnazjum w Poskwitowie uczestniczyły w warsztatach z zakresu kultury i sztuki w kościele św. Trójcy w Iwanowicach, które odbyły się w ramach projektu „Plenerownia” organizowanego przez Stowarzyszenie Historyków Sztuki. Uczniowie mieli szansę obcować „u siebie”, czyli w miejscu zamieszkania; na wsi ze sztuką oraz zabytkową architekturą kościoła.

Podczas warsztatów poruszone zostały zagadnienia z zakresu architektury i ikonografii. Uczniowie z zapałem zwiedzali zabytkowe wnętrza kościoła. Dużą uwagę uczestników warsztatów przykuł krucyfiks umieszczony na głównym ołtarzu, wykonany w schyłkowej fazie gotyku, rzeźby Matki Boskiej z Dzieciątkiem (1490 r.) i św. Krzysztofa (1480 r.) oraz wizerunki św. Agnieszki i św. Katarzyny z warsztatu Wita Stwosza.

Podczas spacerów wokół ołtarzy uczniowie poszukiwali atrybutów świętych, a najbardziej dociekliwi odnaleźli wszystkie symbole pozwalające rozpoznać przedstawioną postać.

W drodze powrotnej kilkoro uczniów dopytywało mnie skąd pochodzi pomysł na warsztaty, w których brali udział? Warto więc wspomnieć, że uczestniczyliśmy w nich na zaproszenie Księża z Iwanowic, którym bardzo serdecznie dziękujemy i prosimy o pamięć w czasie podobnych, cennych inicjatyw. Zajęcia, w których braliśmy udział były wspaniałą lekcją z zakresu kultury, sztuki i historii kościoła w Iwanowicach. Uczniowie długo wspominali swój udział w warsztatach, dzieląc się ze mną swoimi doznaniem



fot. ks. Dominik Koston

estetycznymi. Warto więc w tym miejscu przytoczyć kilka wypowiedzi moich podopiecznych.

Marcin Wykurz (klasa III gimnazjum) - „Dowiedziałem się skąd pochodzą obrazy i figury w naszym kościele, że na suficie są umieszczone herby ewangelistów. (...) a przede wszystkim, że każdy przedmiot ma swoją duszę.”

Aleksandra Kralka (klasa III gimnazjum) – „Po warsztatach w kościele w Iwanowicach dowiedzieliśmy się wiele ciekawych rzeczy. Popatrzyliśmy na swój kościół z zupełnie nowej perspektywy, nie jak na budowlę sakralną, ale prawdziwe dzieło sztuki. Pani, która prowadziła warsztaty, pokazała nam przyrządy pracy artysty – rzeźbiarza. Myślę, że czas który poświęciliśmy na warsztatach nie był czasem straconym, lecz dobrze wykorzystanym na poznawaniu naszego lokalnego dziedzictwa kulturowego.”

*Marzena Ciszewska*

## Konkurs Biblijny w Miechowie

10 marca b.r. w Miechowie odbył się rejonowy etap Diecezjalnego Konkursu Biblijnego. W tym roku uczniowie szkół podstawowych zgłębiali treść Ewangelii według Świętego Marka, zaś gimnazjaliści księgę Dziejów Apostolskich.

W konkursie tym nasze szkoły ( SP i Gimnazjum) godnie reprezentowali: Ewa Małek, Patryk Maciuszek, Damian Siemieniec, Julia Dusza oraz Kinga Jagielka.

Miło nam donieść iż do finału tego konkursu, który odbędzie się 21 kwietnia w Kielcach zakwalifikował się Patryk Maciuszek uczeń kl.V. Gratulujemy i życzymy sukcesu w kolejnym etapie.

*R.J.*

## Nowi wolontariusze

Niedziela Miłosierdzia Bożego to patronalne święto Caritas. W tym dniu, podczas Mszy Świętej, ks. Proboszcz Ryszard Suchanowski dokonał uroczystego wręczenia legitymacji nowym wolontariuszom ze Szkolnych Kół Caritas z Iwanowic i Poskwitowa. W ten sposób stali się oni pełnoprawnymi członkami swoich kół. Nasze SKC im. Brata Serafina Zwołańskiego w Poskwitowie powiększyło się o 16 nowych wolontariuszy. Cieszymy się ich obecnością i zaangażowaniem w charytatywną działalność.

*R.J.*

## Gminny Turniej Tenisa Stołowego

18 kwietnia w Szkole Podstawowej w Widomej odbył się IX Gminny Turniej Tenisa Stołowego. Wzięły w nim udział wszystkie Szkoły Podstawowe naszej gminy; Z Iwanowic, Damic, Naramy, Celin, Sieciechowic, Gospodarze oraz nasza Szkoła.

Miło nam donieść, że Turniej wygrał nasz uczeń Bartosz Kralka, a drużynowo nasza Szkoła uległa tylko Gospodarzom zawodów i zajęła drugie miejsce wyprzedzając Szkołę Podstawową w Celinach (III) oraz zespoły z pozostałych szkół. Dobre lokaty uzyskali również Grzegorz Słota (IV miejsce) i Maciej Wadowski (VI). W skład naszej drużyny weszli: Karolina Toporek, Bartek Kralka, Grzegorz Słota, Damian Burda, Maciej Wadowski oraz Konrad Murawski.

*[Red.]*



# Ewa Stadtmüller i Łukasz Zabdyr - twórcy literatury dla dzieci pod lupą naszych młodych redaktorów - wywiad

We wtorek 13 marca w naszej szkole gościliśmy autorkę licznych publikacji dla dzieci i młodzieży panią Ewę Stadtmüller w towarzystwie rysownika, a zarazem byłego ucznia pisarki, pana Łukasza Zabdry. Goście po spotkaniu autorskim z najmłodszymi uczniami szkoły zgodzili się odpowiedzieć na kilka pytań, które skrupulatnie dla swoich czytelników przygotowali mali redaktorzy „Kącika Malucha”.

**Kącik Malucha:** Czy trudno jest pisać książki, skąd Pani czerpie na nie pomysły?

**Ewa Stadtmüller:** Czy trudno, czy łatwo? Powiem, że bywa tak i tak. Kiedy pisałam „Leksykon dla najmłodszych” i musiałam opracowywać różne hasła, niektóre z nich (np. transformator) były dla mnie trudne, ale z pomocą najbliższych i przyjaciół udało się i o tym urzędzeniu opowiedzieć przedszkolakom. A tak w ogóle, to bardzo przyjemnie się pisze zarówno bajki, opowiadania i wiersze, jak i książeczki o charakterze edukacyjnym (jak ktoś ma „belfra pod skórą”, to tak łatwo się go nie pozbędzie). Co do pomysłów – najczęściej podpowiadają mi je dzieci, kiedyś moje własne – dziś już dorosłe (westchnienie), obecnie – raczej czytelnicy, z którymi bardzo chętnie się spotykam. Czasem – gdy padnie jakieś ciekawe pytanie, czy propozycja – wtedy powstaje nowa książeczka.

**KM:** Jakie książki najbardziej lubi Pan ilustrować?

**Łukasz Zabdyr:** Najbardziej to pani Ewo! Od wielu lat pracujemy razem, pani Ewa zna dobrze moje potrzeby. Ja bardzo lubię książki, w których mogę stworzyć czarno-białe komentarze do tekstu, najlepiej w sposób humorystyczny.

**KM:** Co spowodowało, że zaczęła pani pisać książki? Czy to jest Pani jedyne zajęcie?

**ES:** Z wykształcenia jestem nauczycielem języka polskiego (Ja jestem dowodem na to – dopowiada pan Łukasz), natomiast w pewnym momencie moje gardło odmówiło mi współpracy i musiałam zająć się czymś, co nie wymagałoby ciągłego mówienia. Najpierw podjęłam współpracę z kilkoma pisemkami dla dzieci, ale kiedy spróbowałam swoich sił jako autorka książeczek, stwierdziłam, że to podoba mi się najbardziej. Dwa-dzieścia lat temu pojawiła się pierwsza bajeczka, a za nią powędrowały kolejne i tak to się wszystko zaczęło.

**KM:** Kiedy i jak rozpoczęła się Pana przygoda z ilustrowaniem książek, czy długo się Pan tym zajmuje?

**LZ:** Moja przygoda z ilustrowaniem... zaczęła się w podstawówce, wówczas robiłem to dla przyjemności, z chęci zaimponowania dziewczynom, także swojej przyszłej żonie – jak się później okazało. Wówczas pani Ewa, moja nauczycielka języka polskiego zaproponowała mi współpracę w gazetce szkolnej, tam objąłem funkcję rysownika. Od rysunku do rysunku i tak w liceum zaproponowano mi pierwszą pracę zarobkową. Natomiast typowa praca ilustratora rozpoczęła się od roku 1997. Po skończeniu studiów miałem do wyboru dwie drogi: duża korporacja i praca za biurkiem, lub na własny rachunek. Wybrałem to drugie i do dziś tej decyzji nie żałuję.

**KM:** Gdzie najczęściej powstają Pani książki, gdzie rodzą się pomysły, gdzie najlepiej się pisze, kiedy najlepiej się pisze?

**ES:** Oczywiście najbardziej lubię pisać w domu, a kiedy? – najlepiej wtedy, kiedy wszyscy domownicy wyjdą do szkoły i do pracy. Wówczas jest cicho, spokój i to są idealne warunki do pracy. Pomysły nie zważają jednak na to i przychodzą do głowy kiedy im się podoba. Ponieważ mogą ulecieć z pamięci, koniecznie trzeba je chwycić i przytrzymać. Bywało, że notowałam je na bilecie autobusowym jadąc do pracy, albo na serwetce w restauracji – tak np. została utrwalona „Kocia kołysanka”.

**KM:** Czy trudno jest ilustrować książki, jakiego typu najtrudniej?

**LZ:** Ja bardzo lubię swoją pracę i nie w kategoriach trudności patrzę na książkę. Lubię dostać nową książkę. Najtrudniejsze dla mnie są takie książki, a dokładnie obecnie to narysowanie aniołów, bowiem narysowałem ich w życiu bardzo, bardzo dużo, duckę i jeszcze więcej, i trudno jest narysować coś inaczej, na nowo. Dużą przyjemność sprawiają mi czarno-białe komentarze do tekstu, gorzej jest z kolorowaniem – tego nie lubię.

Wymaga to bardzo dużo czasu, zmuśnej pracy, choć efekt końcowy jest fajny.

**KM:** Czy wśród Pani publikacji jest jedna taka ulubiona i dlaczego jest dla Pani taka ważna?

**ES:** Zawsze najwięcej czasu i uwagi poświęca się najnowszym książeczkom (to tak jak z dziećmi), ale rzeczywiście – każdy autor ma w swoim dorobku książkę, która ...hmm... najlepiej go określa. Dla mnie taką książką jest „Przypalona szarlotka” napisana dla mojego najstarszego synka, gdy szedł do Pierwszej Komunii Świętej. W niej chciałam przybliżyć mu w możliwie w przystępny sposób, sprawy dla mnie samej najważniejsze. Do współpracy zaprosiłam Łukasza, który w zabawny sposób skomentował rysunkiem każde opowiadanie. Przyznam, że także do tych ilustracji mam wielki sentyment.

**KM:** Ile czasu zajmuje zilustrowanie jednej książki?

**LZ:** Wszystko zależy od książki, jej objętości i rodzaju ilustracji jakie mam wykonać: czarno- białe komentarze, czy kolorowe rysunki. Chcąc to wypośredkować to około dwóch trzech tygodni. Jednak zdarza się, że nad jedną publikacją pracuję nawet kilka miesięcy.

**KM:** Co i dla jakich odbiorców lubi Pani pisać najbardziej, dlaczego?

**ES:** Najbardziej lubię tworzyć dla dzieci, tych najmłodszych i tych troszkę większych. Dla dorosłych również mi się zdarza od czasu do czasu coś napisać np. wiersz, tekst piosenki czy artykuł, ale sporadycznie. Dlaczego? Ponieważ uważam, że literatura dla dzieci jest najmądrzejsza, najpiękniejsza, najzabawniejsza i w ogóle NAJ.

**KM:** Co lubi Pan najbardziej rysować, ma Pan ulubione postacie, bohaterów, zwierzęta?

**LZ:** Aniołki mi się przejadły (śmiech). Najbardziej lubię sięgać po bohaterów komiksowych – są to najczęściej dzieci, przedszkolaki, którzy mają jakieś problemy egzystencjalne, ciekawe przygody. Powstała taka seria do czasopisma „Dominik”, obecnie tworzę taki mini-komiks dla Urzędu Miasta w Niepołomicach czy Straszaki dla pisma „Blżej Przedszkola”. Ponadto preferuję zdecydowanie książki fantasy i bohaterów typu: elfy, krasnoludy itd., bowiem taka tematyka, zawsze pobudzała moją wyobraźnię.

**KM:** Proszę nam podać receptę, wskazówki dla młodych pisarzy?

**ES:** Przede wszystkim pisać, pisać i jeszcze raz pisać. Jeśli ktoś chce pisać to musi po prostu to robić, jeżeli jest gazeta szkolna, to powinien przygotowywać dla niej artykuły, jeżeli są konkursy literackie to brać w nich udział. Bardzo skutecznie ćwiczy się precyzję słowa wymyślając króciutkie zagadki, fraszki, limeryki, które wbrew pozorom wcale nie są łatwe, właśnie dlatego, że muszą być krótkie. Serdecznie polecam takie słowne zabawy i życzę wytrwałości.

**KM:** Kiedy i gdzie najlepiej się Panu pracuje nad ilustracjami?

**LZ:** Podstawowe założenie to cisza i spokój, trzeba wyłączyć się z otoczenia. Mam o tyle dobrze, że moje dzieci chodzą do szkoły i w moim mieszkaniu mam dostosowane pomieszczenie, pokój do pracy. Pracuję w domu na zasadzie „mnicha”, wstaję wcześniej około 5 rano, tak by do godziny 12 zakończyć pracę. Wszyscy domownicy szanują taki układ, gdy są w domu nie przeszkadzają mi. Następnie ja wychodząc z pracowni jestem dla nich, zamykam drzwi i nie myślę o pracy, nie wracam do niej.

**KM:** Kto jako pierwszy czyta Pani książki, jest pierwszym recenzentem?

**ES:** Mój mąż. Zazwyczaj jemu, jako pierwszemu czytam to, co w ciągu dnia udało mi się napisać. Kiedyś były moje dzieci, ale powyrosły już z moich książek i nie chcę im zawracać głowy. Natomiast mąż słucha, bo... nie ma wyjścia (śmiech). Kolejnym recenzentem jest redaktor, a następnie wydawca, który decyduje czy książka zostanie przyjęta do druku czy nie.

**KM:** O czym trzeba pamiętać tworząc ilustracje do książek, proszę podać nam wskazówki?

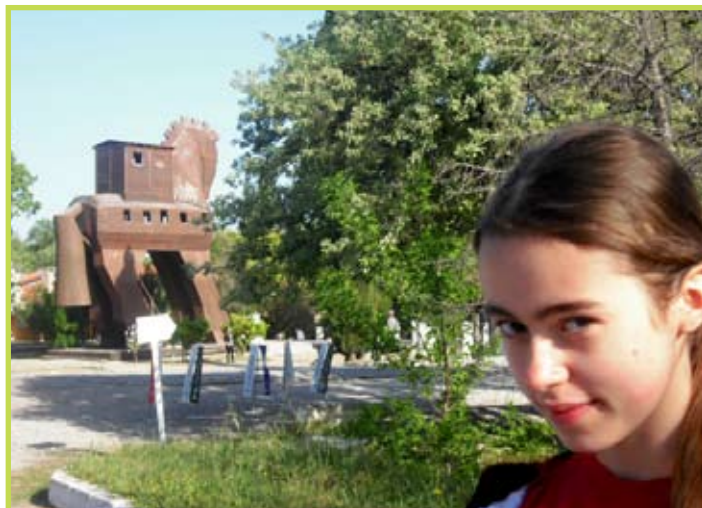
**LZ:** O czym to ja zawsze pamiętam (westchnienie)? Na pewno

o terminie oddania wydawcy. Nie mogę sobie pozwolić na „zbyt długie” skupienie się nad jednym rysunkiem, bowiem mam ich wykonać kilka, kilkanaście do jednej książki, a czas goni. Muszę tak zaplanować swoje działania, by wszystko było zgodne z terminem. Ważne by skupić się na pracy, nie rozpraszać się, by owocnie wykorzystać czas. Ważna jest samodyscyplina. Wskazówki – nie tworzyć do szuflady, pokazywać, prezentować swoje dzieła. Ponadto polecam ćwiczenie z rysowaniem literek, które prezentowałam podczas spotkania, jest bardzo rozwijające, pobudza wyobraźnię, ja do tej pory często z niego korzystam.

**KM:** Bardzo dziękujemy Państwu za miłe spotkanie i poświęcony nam czas, życzymy dalszych sukcesów i nieustającej weny twórczej.

Pytania przygotowali i spotkanie przeprowadzili młodzi redaktorzy „Kącika Malucha”, uczestnicy warsztatów dziennikarskich pod opieką Katarzyny Nogieć w składzie: Kaja Sikora, Ola Graca, Marlena Murawska, Ada Kralka, Weronika Stapała, Zosia Młodecka, Natalia Cichy, Ewa Małek, Ewa Jagielka, Ewelina Burda, Magda Kurbiel, Damian Siemieniec, Bartosz Chochorek.

## Wyprawa do Turcji



W dniach od 18 do 28 kwietnia 2012 roku uczestniczyłam wraz z krakowskim, młodzieżowym zespołem Małe Słowianki [Małe Słowianki mieliśmy zaszczyt gościć w naszej szkole podczas ubiegłorocznego Pikniku Rodzinnego – red.] w V Międzynarodowym Festiwalu Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Folklorystycznych w Bodrum (Turcja).

W festiwalu tym, oprócz nas, wzięły udział również zespoły z innych krajów europejskich: Bułgarii, Macedonii, Finlandii, Grecji, Bośni i Hercegowiny, Gruzji, Kazachstanu.

Oprócz występów mieliśmy też czas na zwiedzanie i relaks. Byliśmy na nadmorskiej plaży i w amfiteatrze. Zwiedzaliśmy również Troję, w której znajduje się słynny koń znany z homeryckiej epepei.

Bardzo ciekawym doświadczeniem było zawarcie znajomości z tureckimi rówieśnikami.

Było świetnie. Mam nadzieję, że będę mogła jeszcze nie raz odbywać tak wspaniałe podróże.

*Kinga Jagielka*

**Zainteresowanych odsyłamy na stronę internetową:**  
<http://www.youtube.com/watch?v=5VdBkIvoDuY>,  
 gdzie można obejrzeć reportaż na temat festiwalu wyemitowany przez telewizję turecką. [red.]

## Historyczne projekty

Średniowieczne zamki uczniów I klasy gimnazjum i prehistoryczny świat dinozaurów IV klasy szkoły podstawowej pozwalają uczniom „przenieść” się w czasie i wzbogacają ich wyobraźnię historyczną.

*Marzena Ciszewska*



### WYDAWCA:

Szkoła Podstawowa im. św. Franciszka z Asyżu  
 i Publiczne Gimnazjum w Poskwitowie, 32-095 Iwanowice  
 tel./fax: (012) 388 40 77, e-mail: sp.poskwitow@interia.pl

**ZREDAGOWAŁ:** Zespół redakcyjny: Renata Jagielka, Monika Korybut,  
 ks. Dominik Koston, Katarzyna Nogieć, Anna Rerak, Karina Znamirowska,  
 Michał Znamirowski - red. nac.

Skład komputerowy: Karina Znamirowska

# TEATR JEDNEGO AKTORA (fot. Ks. Dominik Koston)

